

## Poeci Umieraja

T.Love

Poeci umieraja,  
Składają talent swój na grobach  
Swych nałogów  
Panie, wybaczu, wybaczu im

Poeci umieraja w pałacach swych,  
W biedzie swej  
Pod okiem władzy są zupełnie nadzy  
Nadzy, nadzy, nadzy, nadzy

W samotności i bez miłości Twej  
W samotności i bez miłości Twej  
W samotności i bez miłości Twej  
Panie wybaczu, wybaczu, wybaczu  
Wybaczu im!

Gwiazdy umieraja w swym uwielbieniu, w zapomnieniu, pośród wrogów swych  
Doradców mają złych  
Gdy gwiazdy umieraja, ratchunek miesza się z żałobą  
i z handlem samym sobą

W samotności i bez miłości Twej  
W samotności i bez miłości Twej  
W samotności i bez miłości Twej  
Panie wybaczu, wybaczu, wybaczu  
Wybaczu im!

Poeci umieraja, zapalam świeczkę dla nich dziś  
Pamiętajmy, pamiętajmy  
W samotności swej, bez miłości  
W samotności swej, bez miłości  
W samotności swej, bez miłości  
W samotności swej, bez miłości

W samotności , bez miłości Twej  
W samotności i bez miłości Twej  
W samotności i bez miłości Twej  
Oni umieraja, umieraja!